

KURJER WILENSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 180 (1525)

Choć jeden głos!

Artykuł poniższy, któremu chętnie udzielamy miejsca na łamach naszego pisma, wyszedł z pod pióra kapłana, znanego działacza katolickiego, choć bardzo daleko stojącego od dominujących wśród duchowieństwa polskiego tendencji polityczno-społecznych.

Szan. autor, rozwijając swe poglądy na wzajemne przenikanie się i łączność w pewnym okresie kultur zachodniej i wschodniej na terytorium dawnej Rzeczypospolitej, oraz na istotną treść idei Jagiellońskiej; realizowanie w jednym państwie niepodległości kilku narodów — uderza w struny bardzo nam bliskie, co z prawdziwą przyjemnością podkreślamy. Ze względu na brak miejsca odkładam do następnego numeru swoje uwagi co do tych ustępów artykułu, które nie są w zgodzie z naszym stanowiskiem. Ta niezgoda — mamy nadzieję — również może być usunięta, bowiem zdaje się polegać na nieświadomości motywów mojej ujemnej oceny roli, jaką odegrała w historii Unja Brzeska.

Testis.

W Polsce powojennej, takiej jaką ją uczyniły ją bezmyślne ścierania się partii, niema już prawdziwej wolności słowa. Zapewne, wolno szeregować litery i ustawić je jedne przy drugich; sensu jednak swej myśli najgłębszej troski swego ducha, czy serca wyjawiać już nie wolno. Nie walczą się już bowiem kalamazami, jak ongiś na Parnasach poetycznych szkół, i w parlamentach przedwojennych... ale spluwaczkami. Słowacki upostaciawiał ogół szlachcki i nieszlachecki w kształtach „pawia narodów”. Dziśszych naszych współczesnych należałoby chyba oznaczyć po metaforę, — przebaczyć państwu! — ropuchy. Tak! legendarnej ropuchy, bryzgającej na wszystko wokół potokami śliny zjadliwej.

W kraju, gdzie wszystko, poczynając od największej rzeczy, najistotniejszej wartości i osób, które je przedstawiają, wszystko bywa zaplute, pisać się już doprawdy nie chce. Wychożą książki bez głowy, pisać się zmarszczone artykuły i feljtony i nikt na to już nie odpowiada. Po co? Czy warto mówić do naszych współczesnych? Słina, ślina i cenzura! O, gdyby to była jeszcze ta dobra patriarchalna jakaś cenzura, zamknięta na guziki munduru, który dotknąć i określić jakoś można; cenzura — człowiek z przed stu lat! Pół biedy by wówczas było. Kształcił się dowiec by ją omijać. Nie, to jest cenzura ogólna, nieuchwytna cenzura głupoty, tępości, przez którą zapory nikt przejąć nie zdoła. I ginie myśl w ten sposób, ginie swoboda słowa, wśród dymu i ciężkiej, gryzącej i dusznej mgły, poziomej, a głupiej opinii, z którą wszyscy nauczyli się bałwochwalczo liczyć. A gdzie słowo, i myśl, i talent, i twórczość, i śmiałość zamiera — tam naród nikiemnieje. Dalsze konsekwencje niech sobie mój czytelnik doświadczy z znanego aforyzmu Staszka!... Tylko jedna bywa chwila w tem ponurem, a szwagoczącym próżniemi słowy milczeniu myśli — chwila gdy boleśnie się zaśmieje lub elegjacko wykipi rzeczy i ludzi — Sokrates z Bawleduru.

Choć jeden głos! Nareszcie na łamach Kurjera Wileńskiego z dnia 4 grudnia zeszłego roku bezimiennie, a pono dobrze po większej części poinformowany Testis, w naczelnym artykule p. t. „Pożyteczne przypomnienie” wypowiedział wolne, spokojne, tak rzadko obecnie pomimo spotęgowania się liczby wszelkich profesorów i senatorów, słyszane słowa rozumne. Choć jeden głos! Z Testisem ma się wrazenie, rozmawiać by można jak z człowiekiem, który jest i Polakiem, — dwa przymioty nam mile. Dotychczas bowiem słyszało się wielu „wunogów”, gromko krzyjących: Polak! Polak!, ale o których nie można powiedzieć, by byli ludźmi w prawdziwej, człowieczej wartości tego słowa.

Szczególniej dwa momenty wyłamiam, z długich szpał artykułu Testisa. Jeden to o nieporozumieniu, jakiego w ułamek frazeologii polskiej wciąż się przesuwa, a mianowicie o rzekome „apostolstwo Zachodu”. Jeśli byśmy chcieli być trochę bardziej obiektywni, zobaczylibyśmy niechybnie, że polska rzekoma zachodniość nie wiele ma wspólnych cech z zachodniością Zachodu, choćby to o niej mówił wielki skądinąd Chesteron, czy rodzinny jaki Bedecker. Jest ona tylko miłym lechtaniem się po czułym miejscu dumy własnej, którą się pokrywa rzeczywistość naszą kulturalną młodzieżą wobec ziem prawdziwie, rodzinnie zachodnich, a przystem jest ona jakąś dziwną niemocą w określeniu swej własnej, naszej polskiej oryginalności kulturalnej, w

której Wschód i Zachód łączą się bezsprzecznie. Rzekome, a utarte pojęcie jakiegos latynizmu polskiego i zachodniości polskiej należą do rzędu niepotrzebnych i niehygienicznych zabawek, które należałoby usuwać z dziecinnego pokoju, w którym odbywają swe harce ideały, sprawiane za tańszą cenę. Nie; jest coś co jest specyficznie polskiego, ale latynizmu polskiego, ani zachodniości prawdziwej w Polsce niema. To pierwsze, i widac, że potrzeba by tak było, skoro tak jest, a co zatem idzie, absolutnie nie potrzeba nam uprawiać „apostolstwa Zachodu”.

Nie wiem bowiem, co Zachód ma mieć in abstracto, per se, sam z siebie, specyficznie lepszego od Wschodu. Czy to że na Zachodzie słońce trochę później znika z horyzontu? Na wschodzie zato trochę wcześniej wstaje. Ale sprawa nabiera większego rezonansu, gdy pod złudnym tytułem „Zachód” rozumieć będziemy wartości ludzkie płynące z katolicyzmu, to jest — idąc zaraz do celu — z łączności z Piotrową Opoką. Na to jednak powiem: Ależ katolicyzm nie jest jakąś ideą jakodnią! Jest on boską religią Zbawiciela w całej pełni swych władz i energii i może równie dobrze być wschodni jak i zachodni! To kapitalny, a tak prosty pewnik, głoszony i podkreślony przez papieża. Rzym katolicki i Kościół — ani nie są greckie, ani łacińskie, ani słowiańskie, t. j. ani wschodnie, ani zachodnie. Rzym i Kościół jest powszechny — katolicki. To słowa i myśl Benedykta XV, które Pius XI w swej zasadniczej, teologicznej i kulturalnej, a nie politycznej walce z Action Française, akcentuje wciąż silniej i silniej.

Bądźmy szczerzy. Jeśli złożymy na bok sprawy religijne, a te nie są przedmiotem niniejszej debaty — to nie będziemy mieli najmniejszego powodu przedkładać Zachodu nad Wschodem i szczyścić się apostołstwem Zachodu. Nie byśmy zresztą na niem nie zyskali. Trzeba ten frazes raz na zawsze wykreślić z naszego brzojowego słownictwa. Ale religia, tradycyjni polski katolicyzm, powiecie? Jeśli chce on być katolicki, to i on nie ma mieć nic wspólnego z faworytowaniem Zachodu. Jest on Wschodni i Zachodni sam przez się a zatem, upadac powinien absolutnie wyznaczony przeciwko Polsce argument, że chce być ona kulturträgerem Kościoła na swą własną szkodę. Nie. Kościół tego nie potrzebuje i — nie chce.

Miał rację Testis, że się obruszył na niebacznie wtrącanie spraw apostołstwa Zachodu w ideały tak zwanej idei Jagiellońskiej. Ale już całkiem nie miał racji, gdy się również obruszył przeciw Unji Brzeskiej. Zachęcony jego wartością i zawartością myślową jego artykułu do rozwinięcia własnych poglądów, właśnie o tej Unji i nieogólnym Unji pojmowaniem i przetestisem, chciałem również śmiało, a pragnąłbym żeby równie śmiało jak on, wygłosić moje własne zdania. Zrobić to jednak w osobnym artykule.

Chciałbym wyrazić jeszcze mą radość z tych słów, które nareszcie ktoś — Testis właśnie — w Polsce wypowiedział i które stanowią drugi cenny moment jego wyjaśnień, a mianowicie, że nie trzeba się obawiać słowa „niepodległość” w stosunku do dawnych ludów Rzeczypospolitej „albowiem jedno państwo może zrealizować w sobie niepodległość kilku narodów”. Bravo! Nareszcie nazywanie rzeczy po imieniu. A to tak ułatwia myślenie prawdziwe i, co za tem idzie, poznanie Prawdy i służenie jej dzielnie. Bravo! Wreszcie słowo owocne, śmiałe, głębokie, na które się darmo czekało. Nareszcie jasne sformułowanie tego, co trzeba było owoić w przypowieści, jak to uczynił B. Kreuze w swych aforyzmach drukowanych w Polsce Zbrojnej. Bravo! Nareszcie słowa przystość, skierowane nie do jakichś fikcyjnych, traktatowych „mniejszości”, zachodnich właśnie w swym prawniczym pojęciu, ale scałkowanych, odwiecznych ludów tego terytorium, któremu miano było „Rzeczpospolita”. Za te dwie zasadnicze myśli chętnie Testisa uścisną serdecznie. A więc, możeby Diogenes znalazł jednak w Polsce tego, którego darmo ongiś szukał w Grecji...

Pozostaje jednak między nami, między Testisem i tym, który go chwali, zasadniczy spór o Unję Brzeską, spór, podobnie jak tamte sprawy, trzeba wyłożyć w zrozumiałym ludzkim języku, a nie w kolorowanej frazeologii.

Potr Lasocki.

Walki klasowe w Polsce w oświeceniu prasy włoskiej

RZYM, 8.8. (Pat). Organ faszystowskich związków zawod. „Lavoro Fascista” zamieszcza dłuższą korespondencję z Warszawy o ostatnich kongresach polskich organizacji syndykalistycznych, podając szczegółowo uchwały socjalistycznego kongresu związków zawodowych, centralnego związku frakcji rewolucyjnej oraz konferencji związków w Łodzi.

Dziennik komentuje powzięte na tych kongresach uchwały, zaznaczając, iż dotyczą one nietylko specjalnej sytuacji społecznej w Polsce, lecz mają charakter ogólny, a więc interesują także włoski ruch syndykalistyczny i korporacyjny. Dziennik zaznacza, że naród polski, w którym uczucie zjednoczenia politycznego jest gorące i żywe i który jest centrum najprzeróżnorodniejszych realizacji międzynarodowych, jest obecnie narażony na pierwsze skutki walki klasowej.

Podanie sprawy zamachu na Lizarewa.

Jak się dowiadujemy, sprawca zamachu na Lizarewa, Jerzy Wojciechowski złożył do sądu podanie o przetrwanie mu kary ze względu na zły stan zdrowia. Do podania załączone zostało świadectwo lekarskie, stwierdzające, że Wojciechowski zagrożony jest gruźlicą.

Kredyty zbożowe.

WARSZAWA, 8.8. (Pat.) Dnia 8 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem p. prezesa dr. Wróblewskiego. Po wysłuchaniu sprawozdań dyrekcji oraz trzech komisji Rada uchwaliła między innymi otworzyć, dla ułatwienia zrealizowania zbiorów rogorocznych, kredyt rejestrowy, zabezpieczony zastawem zboża, przyczem ogólna suma tego kredytu przewyższać ma znacznie ramy zesłoroczne.

Pragmatyka służbowa dla kolejarzy.

Wchodzi w życie 1 września. Trwające od dłuższego czasu zabiegi organizacji zawodowej kolejarzy o tak zwaną pragmatykę służbową znalazły swój finał w rozporządzeniu Rady Ministrów, które na stałe normuje stosunki służbowe kolejarzy, a mianowicie stabilizuje ich na zajmowanych stanowiskach i zabezpiecza na starość, 200 tysięczna rzesza kolejarzy państwowych doczekała się ustawowego unormowania swych praw urzędniczych.

Pełne prawo emerytury w wysokości 100 proc. użyczenia uzyskują pracownicy po 35 latach pracy. Pragmatyka wchodzi w życie z dniem 1 września r. b.

Okreśne bilety na dni 15

Tel. od wł. kor. z Warszawy Wprowadzone z okazji P. W. K. przez Min. Komunikacji 15-dniowe określne bilety ulgowe cieszą się ogromnym powodzeniem i do pewnego stopnia przyczyniają się do ożywienia ruchu pasażerskiego na kolejach polskich. Dotychczas sprzedano takich biletów, chociaż okres ich jest krótki, przeszło 20.000.

ALBUM
Zabytków Ewangelickich w Wilnie
Wydawnictwo Tow. im. Jana Łaskiego świeżo wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.
200 numerowanych egz. parły.
32 plansze ilustrowane. Cena 6 zł.

LEKARZ - DENTYSTA
B. KAC W. Pohulanka 2,
powrócił. 21221

JAN BUŁHAK
artysta-fotograf.
Jagiellońska 8, tel. 968. Przyjmuje 9-6.

LEKARZ-DENTYSTA
M. GOLDBERG
ul. Wielka 26
powrócił i wznowił przyjęcia chorych od 10 do 7-jej wiecz.

Obrady konferencji w Hadze.

Prace komisji finansowej.

HAGA, 8.VIII. (Pat). Komisja finansowa konferencji haskiej rozpoczęła dziś doniosłą dyskusję. Delegaci Portugalii i Jugosławii zażądali rewizji procentowego udziału. Poza tem minister Marinkowicz domagał się dla Jugosławii stanowiska jednogo z administratorów banku reparacyjnego. Kanclerz skarbu Snowden sprzecyzował w sposób dobitny swe stanowisko wobec planu Younga, przedstawił oferty, jakie poniosła Anglia i w zakończeniu złożył rezolucję, domagając się utworzenia podkomitetu rzeczoznawców dla zajęcia się sprawą podziału rat rocznych przewidzianych w planie Younga.

HAGA, 8.VIII. (Pat). Przekładając na posiedzeniu komisji finansowej rezolucję domagającą się utworzenia podkomitetu rzeczoznawców, który byłby powołany do zrewidowania rozdziału spłat rocznych przewidzianych w planie Younga, Snowden oświadczył, iż mając za sobą poparcie swego rządu, Izby Gmin i całej opinii angielskiej, stawia tę rezolucję na samym początku rozpraw, jako warunek, nie podlegający dyskusji.

Rozmowa dwóch ministrów.

HAGA, 8.VIII. (Pat). Dziś przed południem minister Zaleski odbył dłuższą konferencję z premierem francuskim Briandem w sprawach dotyczących konferencji haskiej. W związku z tą wizytą ministra Zaleskiego u Brianda pisze „Der Telegraph”: Polska delegacja skarży się, że nie jest dopuszczona do komisji

Dalej podkreślił Snowden, że Anglia zastrzega sobie prawo zrewidowania umów dawniejszych w razie słusznego zadośćuczynienia jej żądaniu. Odpowiadając na to, Cheron zaznaczył, że bynajmniej nie odmawia znaczenia ofiar, poniesionych przez Anglię, jednakowoż stwierdza, że ofiary wszystkich walczących były olbrzymie.

Cheron oświadczył, że Francja nie przyczyni się do zburzenia dzieła rzeczoznawców, co przecież musiałoby być nieodwołalną konsekwencją rewizji postanowień w sprawie rat rocznych i sposobu spłat. W tym samym duchu przemawiał Tirelli, stwierdzając, że Italia nie zaakceptuje jakiegokolwiek zmniejszenia swego udziału procentowego w spłatach rocznych i zwrócił się z gorącym wezwaniem do Snowdena, ażeby zastanowił się nad konsekwencjami, do jakich może doprowadzić zajęcie przez niego stanowisko. Jaspas przyłączył się do stanowiska Francji i Italji.

Podział mandatów w komisjach.

BERLIN, 8.VIII. (Pat). Jak donosi prasa berlińska z Hagi, Niemcy reprezentowane będą w komisji politycznej przez ministra Stresemaną i Wirtha, w komisji finansowej zaś przez ministrów Hilferdinga i Curtiusa. Francję reprezentować będzie w komisji politycznej Briand, w finansowej zaś — Cheron. Anglię

politycznej, chociaż rozpatrywane tam są kwestje dla Polski bardzo ważne. Minister Zaleski wskazał Briandowi, że polska delegacja nie przybyła do Hagi dla 600 tys. mk. różnicy w rocznych spłatach, które Polska otrzyma mniej w/g planu Younga w porównaniu z planem Dawesa.

w komisji finansowej reprezentować będą Snowden i minister handlu Graham, w komisji politycznej zaś — Pippis i Filip Noel Backer, minister spraw zagranicznych Hondeson bowiem będzie przewodniczącym komisji politycznej i jako taki nie będzie posiadał głosu, a będzie pełnił tylko funkcje przewodniczącego.

Obawy Niemców.

HAGA, 8.VIII. (Pat). W tutejszych kołach niemieckich panuje zaniepokojenie z powodu wczorajszej uchwały konferencji w myśl której wyniki obrad komisji, zarówno fi-

nansowej, jak i politycznej, mają być przedłożone plenum konferencji. Niemcy obawiają się, że w ten sposób Polska uzyska wpływ na polityczne decyzje konferencji.

Niespodziewane wystąpienie obserwatora amerykańskiego.

WIEN, 8.8. (Pat). „United Press” donosi z Hagi, że na najbliższym posiedzeniu komisji finansowej obserwator amerykański Wilson postawi w imieniu swego rządu wniosek, żądający zaspokojenia pretensji rządu amerykańskiego i oby-

wateli Stanów Zjednoczonych w stosunku do niemieckich spłat odszkodowawczych. W tym wypadku zmniejszyłby się udział Francji w reperacjach 55 proc. przyznanych planem Younga na około 52 proc.

Rewelacje „Berliner Tageblattu”.

BERLIN, 8.8. (Pat). „Berliner Tageblatt” w sprawozdaniu z dzisiejszego posiedzenia komisji finansowej w Hadze donosi, iż obserwator amerykański Wilson zakomunikował, iż Stany Zjednoczone nie mają zamiaru wysuwać w Hadze

żadnych żądań. Następnie dementuje dziennik pogłoskę o rzekomej przybyciu do Hagi premiera Mac Donalda. Korespondent „Berliner Tageblatt” donosi, że Mac Donald uda się bezpośrednio do Genewy na sesję Ligi Narodów.

Isolacja Snowdena.

PARYŻ, 8.8. (Pat). „Petit Parisien” stwierdza, iż blok zwolenników planu Younga uległ konsolidacji. Wobec tego Snowdenowi nie pozostanie nic więcej, jak tylko przyłą-

czyć się do tego bloku, bądź też zniszczyć całkowicie nadzieje na ostateczne uregulowanie sprawy, jakie się zrodziły w związku z powstaniem planu.

Czyżby nowe chmury wojenne?

TOKJO, 8.8. (Pat). Depesza z Mandzli donosi, iż rokowania bezpośrednie chińsko-rosyjskie zostały zerwane. Delegaci chińscy odjeżdżają jutro do Nankinu.

kie odbywają demonstracyjne loty nad miejscowościami Pograniczną i Mandzli, co świadczyłoby o ponownym napięciu w stosunkach rosyjsko-chińskich. Donoszą również, że sowieckie samochody pancerne zajęły pozycje nad granicą.

Żądania chińskie.

MOSKWA, 8.VIII. (Pat). Krają pogłoski, jakoby władze muckeńskie miały ponownie zwrócić się do rządu sowieckiego z propozycją wszczęcia pertraktacji w sprawie likwidacji istniejącego konfliktu. Władze muckeńskie nie zaprzeczają podobno praw sowieckich do kolei wschodnio-chińskiej i zgadzają się na utrzymanie na kolei tej, wspólnej administracji, przewidzianej w układach pekińskim i muckeńskim z roku 1924, wysuwając natomiast żądania w sprawie wprowadzenia na kolei języka

WIADOMOŚCI z KOWNA

Nowy prezes Kas Chorych.

Dotychczasowy prezes centralnego zarządu Związku Kas Chorych Golinias niedawno został skazany na karę śmierci, zamienioną następnie na dożywotnie więzienie. W ostatnich dniach odbyły się wybory jego następcy. Wybrano jednogłośnie b. przywódcy soc-demokratów litewskich. Blinisa.

Dochody i wydatki państwa w I półroczu.

M-stwo Skarbu ogłasza, iż dochody państwowe w I-em półroczu r. bież. wyniosły 130.082.704 litów. Preliminarz budżetowy na ten okres przewidywał kwotę 150.431.411 lit. Wydatki wyniosły w I-em półroczu 16.877.996 litów.

Dr. Zaunius ożenił się.

Sekretarz generalny litewskiego M-stwa Spraw Zagr. p. Zaunius ożenił się przed kilku dniami z artystką opery p. Jonuskaitė.

Niszczenie sztyldów żydowskich.

Onegdaj w nocy zauważono na Al. Wolności, iż kilka osób niszczy żydowskie sztydy. Dochodzenie w toku.

Ukaranie reżyktora „Idische Stimme”.

Z rozporządzenia komendanta m. Kowna redaktor „Idische Stimme”, Jakob Rabinowicz, został ukarany grzywną w wysokości 500 lit. z zamianą 1 mies. więzienia za opublikowanie w swym dzienniku niezgodnych z rzeczywistością wiadomości, wywołujących niepokój w społeczeństwie”. Pismo podawało, iż popisowi obili w Rakiszkach Żydów.

Angielskiego języka w Połdęzie nie lubią.

Jak podaje „Liet. Aidas”, w nocy z 2 na 3 sierpnia nieznanymi osobnikami zamazowali angielskie napisy na sztyldach sklepów, gdzie się sprzedaje bursztyn. Sfery urzędowe starają się wytłumaczyć ten nowy obyczaj „patriotyzmu” w sposób dość zabawny. Mianowicie, sprawcami mają być właściciele sklepów konkurencyjnych, którzy chcą w ten sposób zapobiec, aby Ameryka nie — główni odbiorcy wyrobów bursztynowych — nie kupowali wyłącznie w tych sklepach, które napisami angielskimi usiłują przyciągnąć ich do siebie.

Odkrycie p. Czurlonisowej.

„Liet. Zin.” piszą: Zofja Czurlonisowa zamieszkała w powąznem czasopiśmie paryskim „Mercure de France” artykuł o literaturze litewskiej (27 str. num. z dn. 1 lipca). Autorka poświęciła Widunasowi i Wincentemu Krewe aż po 2 strony. Powieść „Algimantas” Pietarsa została przyrównana do powieści Durmasy i Sienkiewicza. Nietylko Mickiewicz, lecz i Dostojewski, Miłosz, Bałtruszajis zostali nazwani poetami litewskimi.

Czytając powyższe, powstaje pytanie, czy sz. autorka nie zagalopowała się w swych odważnych porównaniach p. Pietarsa do Sienkiewicza i zaliczeniu Mickiewicza i Dostojewskiego w poczet poetów litewskich? Litewskości bowiem Mickiewicza w rozumieniu p. Czurlonisowej nie niema oczywiście wspólnego z jego prawdziwą litewskością. Ale co ma z tem wszystkim wspólnego Dostojewski?!

Komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych.

KOWNOO, 7.VIII. (Pat). Ogłoszony dziś wieczorem komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych podkreśla między innymi fakt, że rząd litewski, pomimo niezadowolona grup opozycyjnych, prowadzi kraj do przycięcia najbardziej udoskonalonego i nowoczesnego systemu rządów, który istnieje obecnie w Italji. Poglądy litewskich stronnictw opozycyjnych na ustroj polityczny Litwy nazywa komunikat przeżytemi i zapomnianymi drogami socjalizmu z XIX stulecia. Wymieniając najbardziej wybitnych wodzów narodu, komunikat przeprowadza porównania między Napoleonem, Bismarkiem, Mussolinim i Woldemaraszem, jako osobistościami o jednakowych dążeniach i idealach.

3 POKOJE

do wynajęcia. Kolonia Wileńska 7, Marja Frieman-Jasus.

Popierajcie Ligę Morską

Z OSTATNIEJ CHWILI

Trzeźwy głos Chestertona w sprawie rewelacji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“.

LOMDYN, 8.VIII (Pat). W wydawanym przez Chestertona tygodniku, w numerze z bieżącego tygodnia znajduje się obszerny artykuł, omawiający sprawę opublikowanych przez „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ rewelacji o przekupieniu publicysty angielskiego sir Roberta Donalda przez propagandę niemiecką.

może sobie zdać sprawę z tego, że z chwilą opublikowania tych rewelacji znalazł się w sytuacji oskarżonego przed opinią europejską o utrzymywanie takich właśnie stosunków konspiracyjnych.

Autor w niezwykle ostrych słowach potępia bierne stanowisko prasy angielskiej wobec tego oskarżenia, nazywając to stanowisko niepatriotyczną lekkomyślnością. Reputacja angielska została podważona. Każdy, komu drogie są wpływy angielskie w świecie, powinien zdać sobie sprawę z tego, jak łatwo wpływy te wskutek takich wydarzeń mogą być zmniejszone.

Poprawa na rynku kredytowym.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

W kołach finansowych zwraca się uwagę na poprawę jaka daje się obecnie zauważać na rynku kredytowym polskim. Miernikiem tego są weksle po krytycznym miesiącu czerwcem kiedy Bank Polski miał 5,81

proc. weksli protestowanych w lipcu następuje pewna poprawa wyrażająca się w cyfrze 5,37 proc., miesiąc sierpień zaś wykazuje dalszą poprawę i mniejszą ilość weksli protestowanych.

Mowa polityczna Chamberlaina.

LONDYN, 8.8 (Pat). Wczoraj Chamberlain wygłosił w Belfastie mowę poświęconą głównie sprawie Egiptu. Naogół Chamberlain zaaprobował propozycje Rendersona, uważając je za dalszy ciąg prowadzonej przez siebie polityki wobec Egiptu.

nasz mówił Chamberlain ma być wezwany do poniesienia jakichkolwiek dalszych ofiar finansowych, to powinien domagać się uzyskania zadośćuczynienia politycznego. W kołach politycznych panuje przekonanie, że jako zadośćuczynienie polityczne Chamberlain miał na myśli ustalenie siedziby danku reparacyjnego w Londynie.

W przededniu rocznicy uchwalenia konstytucji wejmarskiej.

BERLIN, 8.VIII (Pat). Prasa komunistyczna ogłasza odezwę, wzywającą ludność robotniczą Berlina do kontrodemonstracji w dniu 11-go sierpnia, to jest w rocznicę uchwalenia obecnej konstytucji republikańskiej oraz przeciwko obchodom, organizowanym przez stowarzyszenie republikańskie t. zw. sztandarowców.

każdej partii prawo do demonstrowania bez przeszkód, nawet komunistom, jak to wykazali w dniu 1 sierpnia, gdy policja pochody komunistyczne broniała. Dlatego tem bardziej żądają dla siebie prawa do demonstrowania bez przeszkód i wywalczą to prawo w dniu 11-go sierpnia — oświadcza „Vorwaerts“.

uroczystości konstytucyjnych Rzeszy może dojść w Berlinie do zakłócenia spokoju.

BERLIN, 8.VIII (Pat). Na uroczystościach 10-lecia konstytucji obecnej, które odbyły się w Monachium, doszło do przykrych incydentów. W uroczystościach tych nie brali udziału Niemiec, hitlerowcy i komuniści. Burmistrz Monachium, który wygłaszał mowę okolicznościową, wystąpił przeciwko konstytucji republikańskiej Niemiec, zastępując, że podkopuje ona samodzielność krajów i niszczy ich siły żywotne.

Prasa angielska solidaryzuje się ze Snowdenem.

LONDYN, 8.VIII (Pat). Dzisiejsza prasa londyńska omawiając dotychczasowe rezultaty konferencji haskiej, w dalszym ciągu zajmuje nieustępliwe stanowisko, zachęcając Snowdena do wytrwania na dotychczasowej pozycji.

Anglia popiera Snowdena.

LONDYN, 8.8. (Pat). Deklaracja Snowdena, zgłoszona w Hadze przeciwko zmianom w podziale niemieckich splat rocznych popierana jest przez opinie publiczną w Anglii. Korespondent haski „Daily Herald“ pisze, że stanowisko zajęte przez Snowdena jest wyrazem trwałej polityki, nie zaś targów i sumy. Korespondent ten pisze w dalszym ciągu, że nie chodzi tu o obalenie planu Younga, gdyż objęcie rządu brytyjskiego w odniesieniu do niektórych postanowień planu nie naruszają samej zasady ogólnego porozumienia. Kanclerz skarbu będzie dążył do przywrócenia dotychczasowego systemu rozróżnień procentowych, przyjętych przed 9 laty na konferencji w Spa. a następnie nieco zmienionego w Paryżu w 1925 roku.

Korespondent „Timesa“ donosi z Hagi, że stanowisko delegacji brytyjskiej zaczyna powoli zjednywać sobie poparcie innych delegacji. „Times“ dodaje, że w replikach, które wywołała deklaracja Snowdena zignorowano całkowicie fakt, że na zasadzie planu Younga Wielka Brytania nie byłaby otrzymała pokrycia 200 milj. funtów, które splanic ma Stanom Zjednoczonym.

LEKARZ-DENTYSTA

J. FELDSZTEJN

powrócił, przyjmuje od 9-2 i od 4-6

Wileńska 16, m. 1.

Zebrań komisji politycznej.

HAGA, 8.VIII (Pat). O godz. 16 zebrała się komisja polityczna, której przewodniczący Henderson w przemówieniu swem przypomniał, iż komisja winna oprzeć swe prace na rezolucji genewskiej z dnia 16-go września 1928 roku, poczem wyraził życzenie, aby prace komisji postępowały szybko naprzód, wreszcie podkreślił, jakie mieć one będą na przyszłość. Następnie zabrali głos Briand i Stresemann, wyluszczyając swe poglądy na ogólne zagadnienie ewakuacji i na łączność, istniejącą między pracami obu komisji.

Tajemnicza konferencja.

HAGA, 8.8. (Pat). Dzisiejsza rozmowa Brianda ze Stresemannem trwała dwie godziny. Zainteresowane koła zachowały całkowitą tajemnicę co do przebiegu rozmowy.

Międzynarodowe zawody strzeleckie.

STOKHOLM, 8.8. (Pat). Jak się dowiadujemy, otwarcie mistrzostw świata w broni małokalibrowej odbyło się bardzo uroczysto. Na otwarcie zawodów był obecny minister pełnomocny Rozwadowski wraz z całym personelem poselstwa polskiego w Sztokholmie. Miasto jest udekorowane flagami państw, biorących udział w zawodach. Na otwarcie zawodów był obecny dyrektor centralnej wojskowej szkoły gimnastyki i sportów w Poznaniu płk. Osmólski.

Potworna zbrodnia.

WIENIĘCJA, 8.8. (Pat). W dniu dzisiejszym policja tujeńska dokonała aresztowania zbrodniarza, który w ostatnich dniach przeciągał poprzec drogę na przedmieściu między drut, połączony z kablem o wysokości napięcia. Trzy osoby, które dotknęły się drutu, zostały zabite na miejscu. Zbrodniarz jest bratem przyrodnim jednej z ofiar, którą chciał w ten sposób zgładzić, aby być jedynym spadkobiercą po ojcu.

Wyścigi parowców transatlantycznych.

NOWY YORK, 8.8. (Pat). Przybył tu parowiec transatlantyczny „Mauritania“, po przebyciu drogi z Cherbourg do Nowego Yorku w 4 dni 23 godziny, bijąc w ten sposób swój poprzedni rekord o 3 godziny i 34 minuty. Czas trwania podróży „Mauritania“ był jednak o 5 godzin 18 minut dłuższy, niż rekord parowca „Bremen“.

Nowy prezes gabinetu w Holandji.

HAGA, 8.8. (Pat). Prezesem rady ministrów nowego gabinetu holenderskiego został Jonkheer Ruys E. Berenbruck, który jednocześnie piastuje tękę spraw wewnętrznych i rolnictwa. Sprawy zagraniczne zatrzymał nadal minister Beelerts van Blockland.

Odlot samolotu sowieckiego.

WARSZAWA, 8.8. (Pat). Samolot „Skrzydła Sowieców“, pilotowany przez znanego lotnika sowieckiego Gromowa, mający na swym pokładzie dyrektora Dobroletu i kilku przedstawicieli prasy sowieckiej, po wylądowaniu wczoraj popoł. na lotnisku warszawskim odleciał dziś rano do Moskwy.

Wycieczka stowarzyszenia polsko-francuskiego zwiedza P. W. K.

WARSZAWA, 7.8. (Pat). Przybyła w dniu 8 b. m. do Warszawy po uprzednim zwiedzeniu P. W. K. wycieczka stowarzyszenia polsko-francuskiego z Lille, została w dniu dzisiejszym przyjęta przez p. wiceministra W. R. i D. P. Potockiego. W piątek wycieczka wyjedzie do Krakowa i Zakopanego.

Z Sądów

RESTITUCJA MAJĄTKU.

Sporo wilińian zainteresowanych było dnia wczorajszego odbywającą się w sądzie rozprawą o odzyskanie przez D-ra Ludwika Goreckiego, wnuka Mickiewicza, majątku, skonfiskowanego przez rząd rosyjski jego ojcu. Ogólną radość wywołała wiadomość że Drowi Goreckiemu przysadzono prawo do ziemi przodków. Jutro podamy bliższe szczegóły tej interesującej sprawy.

BANDA RYSIA ZNOWU STANIE PRZED SĄDEM.

Proces osławionej bandy zbrojów i konicradów, grasujących bezkarnie przez kilkanaście lat, głównie na terenie powiatu Święciańskiego, pod kierownictwem Antoniego Rysia, niebawem znów się znajdzie na ławie publicznym, gdyż w dniu 20 b. m. sprawa ta będzie rozpoznawana przez sąd apelacyjny.

Jak wiadomo unieszkodliwiona przed kilku laty przez władze bezpieczeństwa, zuchwała banda, w styczniu r. b. szdona była przez sąd okręgowy i w rezultacie przywódcy jej Antoni Rys i Piotr Szawłowski zasądzeni zostali na karę śmierci przez powieszenie, zaś inni członkowie szajki w liczbie dwunastu na ciężkie więzienie od 3 do 15 lat.

Wszyscy skazani odwołali się ze skargami do drugiej instancji, a kiedy w marcu sprawa ta znalazła się na wokandy, obrońca wystąpiła o wzwanie i zbadanie nowych świadków, którzy mają wnieść nowe okoliczności, rzucające częściowo całkiem odmienne światło na sprawę.

Sąd mając na celu wyswieślenie sprawy, przychylił się do prośby obrońcy i sprawę odroczył.

Obecnie na sesji gospodarczej sądu apelacyjnego, wyznaczony został nowy termin procesu, a w związku z tem kancelaria sądu przystąpiła do przyszykowania tej, wciąż aktualnej sprawy.

Rozmaitości

Ludożerstwo i epidemia w Chinach.

Kierownik międzynarodowej komisji pomocy głodującym w Chinach donosi, według pism pekińskich, że dzięki zarządzeniom, przedsięwziętym od wiosny b. r., udało się znacznie zmniejszyć rejon głodowy. Jednak jeszcze 35 milionów ludzi cierpi na klęskę głodową. W prowincji środkowego Kansu już od czterech lat nie padał deszcz. Rejon ten, zdany do uprawy pszenicy, wygląda obecnie, jako pustynia. W jednym z miast, gdzie liczba ludności wynosiła 60.000, mieszka obecnie tylko 3.000 ludzi. Obecnie w rejonie powyższym rozwinęło się w znacznym stopniu ludożerstwo. Mimo, że ustawodawstwo usiłuje ukarać winnych, jednak, nie odnosi to żadnych skutków. Nawet wśród członków komisji pomocy tyfus zabrali liczne ofiary, bo z 20-tu osób, które zachorowały na tyfus, 11-cie poniosło śmierć.

Skarby szacha perskiego.

Dotychczas nigdy jeszcze w historii Persji nie obliczono wartości olbrzymiego zbioru kamieni szlachetnych skarbu szacha perskiego. Jedynie niedawno, na życzenie obecnego szacha, Reza szacha Pahlewi, został powołany komitet jubilerów francuskich i holenderskich dla oszacowania tego zbioru.

Komitet obliczył, że ogólna wartość zbioru wynosi przeszło 170 milionów dolarów, wyliczając z tej sumy wartość znakomitego diamentu Daria-i-Nur, który, zdaniem jubilerów, jest wrost bezcenny.

Zbiór składa się przeważnie ze szmaragdów, diamentów, rubinów i perł. Waga ich może dać pewne wyobrażenie o skarbach, posiadanych przez szacha: waga dobranych perł wynosi 10 funtów, rubinów — 12 funtów, szmaragdów — 13 funtów. Największy ze szmaragdów oceniony jest na 175.000 dolarów.

Tron należący nigdyś do wielkiego Mogolu w Delhi i przedstawiający formę ogona pawia, znajdujący się obecnie w posiadaniu szacha perskiego i jest oceniany na 50 milionów dolarów.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

Kino Miejskie

Od dnia 7 do 11 sierpnia 1929 r. włączanie będzie wyświetlany film:

BIAŁA PUSTYNIJA

SZTEJN, DITA BORISOWA i DORINCA SHIRLEY przy współudziale zwierząt niedźwiedzi, lisów, wilków, fok i reniferów. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od godziny 6-ej. W niedziele i święta kasa czynna od g. 3 m. 30. Poc. seansów od g. 4-ej. Następnym program: „Córka śniegów“.

Dramat z krainy nocy i lodów w 10 aktach. W rolach głównych: KAROL de VOGT, EDWARD WINTER-polarnych: białych i brunatnych

KINO Piccadilly

DZIŚ — Film ze śpiewem! — Sensacja doby obecnej! — Wielki przebój na tle najpopularniejszej piosenki ostatnia triumfalna kreacja

Całuję Twoją Dłoń Madame... Harrego Liedtke

która rolę awą w tym filmie bje wszystkie dotychczasowe rekordy artystyczne. Podczas seansów znany artysta opery Warszawskiej wykona popularną piosenkę: „Całuję Twoją Dłoń Madame...“

Kino Kolejowe OGNISKO

Dzisiaj — Film ze śpiewem! — Sensacja doby obecnej! — Wielki przebój na tle najpopularniejszej piosenki ostatnia triumfalna kreacja

Bezwstydną kobietą Pola Negri

W rolach głównych: Nad Więcej szczęścia jak rozumu komedia w 2 aktach. Poc. o g. 6-ej W niedziele i święta o 4-ej.

IX TARGI WSCHODNIE WELWOWIE. OSTATECZNY TERMIN ZGŁOSZEŃ UPŁYWA DLA WYSTAWCÓW Z DNIEM 20 SIERPNIA 1929 ROKU. SPÓŹNIONE ZAMÓWIENIA STOIŚ NIE BĘDĄ MOGŁY BYĆ UWZGLĘDNIONE. — WYJAŚNIENIE UDZIAŁA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE BIURO TARGÓW WSCHODNICH WE LWOWIE, PLAC WYSTAWOWY. — TELEFON Nr 9-64.

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialn. Drukarnia i Introligatornia „ZNICZ“ WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40. Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Drzewnicy! Waszym jedynym organem jest DRZEWOPOLSKIE WARSZAWA PIĘKNA 13. Jedyne wielkie czasopismo fachowe branży drzewnej w Polsce. PRENUMERACJE! OGŁASZAJCIE SIĘ! Kwartalnie zł. 12. Nr Nr okazowe gratis. 3966

Mamy do sprzedania 200.000 sztuk dobrej cegły wypalanej. Dostawa na miejscu. Wilno, „Polkres“, Królewska 3, telef. 17 80. MIESZKANIA 5 i 6 pokojowe ze wszelkimi wygodami oraz światła elektryczne do wynajęcia. Ul. Makowa 15, dozorca wskaze. 1

Ogłoszenia do Kurjera Wileńskiego. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI L. KULIKOWSKIEGO WIELKA 13. WIELKI WYBÓR MATERJAŁÓW, UBRANIA GOTOWE I NA OBSTALUNEK. Doży wybór majątków ziemskich i folwarków posiada do sprzedania. 2200-2. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. LEKARZE. DOKTÓR MEDYCYNY A. CYMBLER CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Elektroterapia, Diatermia, Słońce górskie, Sollux. Mickiewicza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuję 9 — 2 i 5 — 7. DOKTÓR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21. Od 9 — 1 i 3 — 7. (Telef. 921). Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa kłobocze, weneryczne, narządów moczow. od 12—2 i od 4 — 6 ul. Mickiewicza 24. W. Zdr. Nr 152.